

Protokół Nr 21/04
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej
i Ochrony Środowiska
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
w dniu 28 czerwca 2004 roku
w Sandomierzu.

Obrady Komisji otworzył Pan Bronisław Jerzy Powierża – Zastępca Przewodniczącego Komisji.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9:30.

W posiedzeniu uczestniczyło 8 członków Komisji oraz osoby zaproszone zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

PORZĄDEK OBRAD:

CZĘŚĆ I (godz. 9:30 – 11:00)

Wizytacja inwestycji w zakresie gospodarki wodnej i ochrony przeciwpowodziowej zrealizowanych i będących w realizacji przez Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach:

- zbiornika wodnego Szymanowice,
- remontu wałów rzeki Trześniówki.

CZĘŚĆ II (godz. 11:30 – 14:00)

(sala konferencyjna Sandomierskiego Ogrodniczego Rynku Hurtowego S.A, ul. Przemysłowa 7)

1. Informacja o funkcjonowaniu Sandomierskiego Ogrodniczego Rynku Hurtowego S.A. w 2004 roku w wyniku zrealizowanych inwestycji w ramach Kontraktu dla Województwa Świętokrzyskiego na lata 2001 – 2003.
2. Ocena stanu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w kontekście wiosennych przeglądów wałów przeciwpowodziowych w 2004 roku.
3. Informacja nt. sytuacji epidemiologicznej, stanu sanitarno – higienicznego oraz działalności Państwowej Inspekcji Sanitarnej w województwie świętokrzyskim.
4. Przyjęcie planu pracy Komisji na II półrocze 2004 roku.
5. Sprawy różne.

CZĘŚĆ III (godz. 14:30 – 16:30)

(Oddział Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sandomierzu, ul. Mokozyńska 3)

„Kształtowanie świadomości ekologicznej i postaw proekologicznych wśród uczniów szkół wiejskich zrzeszonych w klubach 4 H oraz wśród mieszkańców lokalnych społeczności w Województwie Świętokrzyskim” – temat przedstawi prof. Kazimierz Wiech – Prodziekan Wydziału Ogrodniczego Akademii Rolniczej w Krakowie.

PRZEBIEG OBRAD:

CZĘŚĆ I

Rozpoczęta na terenie położonym przy zbiorniku wodnym Szymanowice.

Pan Bronisław Jerzy Powierża - Zastępca Przewodniczącego Komisji - powitał wszystkich uczestników posiedzenia, poinformował, że Przewodniczący Komisji – Pan Leszek Bugaj uprzedził o kilkuminutowym spóźnieniu. Udzielił głosu Panu Jacentemu Czajce – Przewodniczącemu Rady Powiatu Sandomierskiego.

Pan Jacenty Czajka – przedstawił informacje nt. historii obiektu i jego parametrów. Koncepcja budowy zbiornika powstała w latach 60-tych ale realizacja rozpoczęła się w czerwcu 1996 roku. Przedstawił poszczególne etapy jego budowy.

Podziękował za włączenie tego zadania do Kontraktu Wojewódzkiego, co pozwoliło bez większych opóźnień je zakończyć.

Zbiornik ma powierzchnię 53,6 ha, pojemność wody 980 tys. m³.

Celem jego budowy było stworzenie komunalnego ujęcia wody dla gminy Klimontów, ponieważ nie ma możliwości korzystania na jej terenie z wód głębinowych.

Są już gotowe analizy, które wskazują, że woda będzie mogła być wykorzystywana w celach komunalnych.

Zadaniem zbiornika jest również retencjonowanie – blisko 1 mln m³ wody oraz redukcja spadków na rzece Koprzywiance.

Zbiornik będzie służył również rekreacji i wędkarstwu.

Koszt ogólny budowy zbiornika to 12 mln zł, niższym od przeciętnego, który dla tego typu zbiornika powinien wynieść 15 mln zł.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję.

Zadał pytanie, kto jest obecnie właścicielem zbiornika? Czy samorząd gminy Klimontów zainteresował się już jego przejęciem?

Pan Janusz Kubiakowski – Dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych – wyjaśnił, że zbiornik ten jest własnością samorządu województwa. W jednym miejscu występuje drobna kolizja terenowa, która rozwiąże się w niedługim czasie. ŚZMiUW otrzymuje niewielką kwotę na utrzymanie zbiornika od Wojewody Świętokrzyskiego (z 350 tys. zł. na wszystkie zbiorniki).

Obsługa wszystkich zbiorników jest zlecana na zewnątrz w drodze przetargu.

Na zaporze znajduje się wiele urządzeń pomiarowych, a więc jest to zbiornik wymagający wielu działań. Pełne jego utrzymanie kosztuje rocznie ponad 200 tys. zł. Samorząd gminy Klimontów wystąpił z inicjatywą przejęcia całego zbiornika. Jednak do tego czasu muszą być zakończone wszystkie roboty wynikające z gwarancji.

Prowadzenie obrad przejął **Pan Leszek Bugaj – Przewodniczący Komisji**.

Po zakończeniu wizytacji zbiornika członkowie Komisji przejechali na miejsce remontu lewego wału rzeki Trześniówki, dopływu Wisły.

Pan Jacenty Czajka – poinformował, że w tym miejscu nastąpiła najgroźniejsza sytuacja w czasie powodzi w 2001 roku. Po tym fakcie powstał program zabezpieczenia tych wałów, którego ostatni etap jest realizowany obecnie i polega na zabijaniu ścianki szczelnej na odcinku 891 metrów. Ma to przedłużyć drogę filtracji. Wcześniej wykonany był remont wałów Wisły na odcinku 5,5 km. Zadanie ma być zakończone do 15 listopada br.

W trakcie wypowiedzi Pana Czajki dokonana została prezentacja zabijania w grunt ścianki szczelnej.

CZĘŚĆ II

(sala konferencyjna Sandomierskiego Ogrodniczego Rynku Hurtowego S.A, ul. Przemysłowa 7)

Ad. 1.

Członkowie Komisji otrzymali Informację o funkcjonowaniu Sandomierskiego Ogrodniczego Rynku Hurtowego S.A. w 2004 roku w wyniku zrealizowanych inwestycji w ramach Kontraktu dla Województwa Świętokrzyskiego na lata 2001 – 2003 (*załącznik nr 3 do protokołu*).

Członkowie Komisji dokonali wizytacji obiektu i wysłuchali informacji o przebiegu inwestycji, którą przedstawił **Pan Janusz Stasiak – Prezes Zarządu Sandomierskiego Ogrodniczego Rynku Hurtowego S.A.**

Przewodniczący Komisji – po powrocie członków Komisji na salę obrad – udzielił głosu **Panu Januszowi Stasiakowi**, który przedstawił tendencje na rynku owoców i warzyw.

Poinformował, że głównym rynkiem konsumenckim warzyw i owoców spośród krajów europejskich są Niemcy. Już od kilku lat rynek ten jest zainteresowany polskim mięsem i mlekiem i podobna sytuacja może mieć miejsce w stosunku do naszych owoców i warzyw. Dlatego też istnieje potrzeba przygotowania odpowiednich partii produktów tj. ich skupienia, przesortowania i konfekcjonowania. Spółka ze swej strony planuje utworzyć przedstawicielstwo w Zagłębiu Ruhry.

Istnieje jednak na naszym rynku podaży wiele czynników utrudniających tworzenie dużych partii towarowych, jednorodnych pod względem jakości. Aby to zmienić, powinien zafunkcjonować pełen system kontraktowania i sprzedaży produktów przy uwzględnieniu obecnej na rynku koniunktury. Sandomierz ma potężny rynek – rocznie następuje tu zbycie setek tysięcy ton owoców i warzyw. Mimo to, wahania cen nawet w przeciągu tygodnia, są bardzo znaczne. Niczego nie da się zaprognozować na rynku świeżych owoców i warzyw. Dlatego konieczne jest doskonalenie systemu przechowywania produktów.

Odniósł się do drugiego elementu programu finansowanego z Kontraktu tj. budowy bazy danych i systemu informacji rynkowej.

W roku obecnym zaobserwowano spadek ilości producentów przybywających z towarem na Giełdę o ok. 10 – 15%. Sandomierz odwiedziło w czerwcu tego roku około 39.000 pojazdów a w zeszłym ok. 50.000.

Wielu odbiorców, szczególnie tych zza wschodniej granicy, nie jest zainteresowana sformalizowanym zakupem towaru, interesuje ich tylko niska cena i szybki załadunek. Korzystają wtedy właśnie z placu giełdy.

Struktura towarowa nie zmienia się od kilku lat. Sandomierski producent zwykle dostarcza towar busem o ładowności 3 – 5 ton.

Wielkość produkcji i obrotu plasują sandomierski rynek w ścisłej czołówce w skali kraju. Spółka SORH r jako eksporter również osiągnęła w roku ubiegłym bardzo dobry wynik finansowy, wysoką dynamikę wzrostu sprzedaży. Pełne uruchomienie wszystkich hal z pewnością utrzyma tendencję wzrostową w sprzedaży, szczególnie importu.

Najpilniejszą rzeczą na przyszłość jest zweryfikowanie dostawców pod względem jakości produkcji. W tej chwili mamy własną bazę - około 1.000 zarejestrowanych dostawców. Około 250 dostawców dysponuje większymi partiami towarów. Poza tym z Giełdą współpracują 4 grupy producenci z terenu Sandomierza i 15 spoza naszego województwa. Giełda współpracuje z nimi, kiedy nie jest w stanie lokalnie stworzyć dużej partii. Najtrudniej jest stworzyć duże jednorodne partie towarowe w ziemniakach jadalnych, których podaż nie zaspakaja popytu.

Nadal utrzymuje się tendencja, że podmioty, takie jak giełda konkurują ze sobą na rynkach trzecich przy pomocy jednego tylko mechanizmu tzn. obniżania ceny. Widać to szczególnie za wschodnią granicą, ale również na południe od Polski. Na dłuższą metę tendencja ta musi ulec zmianie. Marża redystrybutora ciągle maleje, a nie rośnie także cena producenta.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że problem sprzedaży polskich produktów na rynkach europejskich wynika z małej wiarygodności polskiego rolnika, szczególnie w zakresie jakości całej dostarczanej partii.

Przypomniał, że Komisja dyskutowała już o tym na zeszłorocznym posiedzeniu, kiedy omawiała znaczenie znaku „Wyśmienity Produkt Ziemi Sandomierskiej”.

Jak wiadomo zgłosiło się jedynie trzech rolników, którzy zobowiązali się do dbałości o jakość produktów i zastosowali się do wymogów korzystania z tego znaku.

W przyszłości powinno zafunkcjonować powiązanie gwarancji jakości z wyższą ceną takich produktów, wtedy większa grupa rolników byłaby zainteresowana ubieganiem się o takie oznaczenia.

Wyraził zadowolenie, że włączenie do Kontraktu Wojewódzkiego tego zadania tj. budowy rynku hurtowego w Sandomierzu przyniosło już teraz tak dobre efekty.

Prezes Janusz Stasiak – poinformował, że sytuacja w zakresie przyznawania znaku uległa niewielkiej poprawie. System przyznawania znaku realizuje obecnie Świętokrzyska Izba Rolnicza. Spółka buduje własny system jakości. Jednak oba te

systemy nie są jeszcze wykorzystywane w ekspansji zewnętrznej, szczególnie za granicę.

Z kolei mają też miejsce przypadki nadużywania znaku jakości przez rolników, którzy otrzymali go i zobowiązali się tym samym do przestrzegania wysokiej jakości. W kilku miejscach w Polsce pojawiły się produkty oznaczone znakiem „Wyśmienity Produkt Ziemi Sandomierskiej”, a ich jakość była bardzo zła. Konieczny jest reżim i kontrola całych partii towarów przed ich oznaczeniem. Trwają obecnie prace nad powstaniem takiego właśnie systemu kontroli. Przydałyby się tu na tym terenie pewne narzędzia – jak np. profesjonalne laboratorium, o które już od dawna walczy ODR w Sandomierzu. Ważne jest również zrozumienie funkcjonowania znaku jakości przez wszystkich uczestników tego rynku, a przede wszystkim uczciwość rolników. Znak jakości odgrywa również ogromną rolę przy okazji imprez targowych i wystawienniczych.

Radny Roman Cichoń – stwierdził, że giełdzie będzie coraz trudniej znaleźć się na rynku, ponieważ wielu rolników buduje własne chłodnie i będą stanowić dla giełdy konkurencje.

Prezes Janusz Stasiak – wyraził pogląd, że jest to bardzo dobry znak, ponieważ najkorzystniejszy jest handel dużymi partiami, a więc, jeżeli pojawi się popyt na 10 tys. ton jakiegoś produktu, i rolnicy i giełda będą wtedy partnerami przy kompletowaniu takiej dostawy. Rolnicy już niedługo się przekonają, że biznes prowadzony na własną rękę jest droższy, niż gdy uwzględnia się partnerów. Nie ma tu dla Giełdy żadnego zagrożenia.

Budowanie chłodni jest bardzo korzystne, ponieważ jest ogromny popyt na produkty, które nawet na wiosnę sprawiają wrażenie świeżych. Istnieje tu jednak zagrożenie nadpodażą i stąd konieczna jest większa koordynacja.

Wicemarszałek Województwa Józef Kwiecień – stwierdził, że należy się cieszyć, iż jedyne zadanie z dziedziny rolnictwa, jakie znalazło się w kontrakcie, przyniosło tak oczekiwane rezultaty.

Zwrócił się do Posła Leszka Bugaja, aby poprzez prace w Sejmowej Komisji Rolnictwa, popierał proces tworzenia grup producenckich i wdrażanie znaków jakości produktów rolnych.

Podziękował Panu Prezesowi za dotychczasową współpracę z Zarządem Województwa Świętokrzyskiego. Zadeklarował, że Zarząd Województwa nadal będzie wspierał podmiot kierowany przez Pana Prezesa.

Przewodniczący Komisji – podkreślił konieczność wspierania rynku sandomierskiego poprzez działania promocyjne realizowane przez urząd marszałkowski np. udział w targach. Przy dalszym rozwoju naszego przedstawicielstwa w Brukseli również ten podmiot powinien podjąć się promocji produktów sandomierskich.

Pan Leszek Papaj – Zastępca Dyrektora Wydziału Środowiska i Rolnictwa ŚUW w Kielcach – poinformował, że od 2 – 3 lat jest obserwowany wśród rolników brak zainteresowania tworzeniem nowych grup producenckich. Dotychczas na terenie województwa funkcjonują zgodnie z ustawą o grupach producenckich jedynie 4 takie podmioty. Zostały ostatnio złożone dokumenty do rejestracji jeszcze jednej. Łącznie jednak, dzięki działaniom WODR funkcjonuje 94 grup rolników w formie stowarzyszeń, czy spółdzielni. Dziwi fakt, że nie chcą one dokonać pełnej rejestracji, ponieważ mogą przecież otrzymać dotacje na cele administracyjne. Powodów takiego działania należy chyba szukać w niedoskonałych zapisach ustawy.

Zadeklarował, że Wydział Środowiska i Rolnictwa przygotuje taką analizę dla potrzeb Pana Posła. Już wystąpił w tej sprawie do Izby Rolniczej.

W jego odczuciu blokadę dla tworzenia grup stanowi również zła interpretacja tej ustawy przez urzędników Ministerstwa Finansów, którzy uważają, że grupa musi najpierw przez rok prowadzić działalności, aby dopiero otrzymać wpis do rejestru i wsparcie. ŚUW uważa natomiast, że dopiero po roku działalności grupy powinny być rozliczane i jeżeli nie spełnią warunków, o których mówi ustawa, środki będą podlegały zwrotowi.

Przepisy wymagają rozliczania działalności grupy tak, jakby była ona przedsiębiorstwem. Jest to dla rolników bardzo trudne, ponieważ najczęściej, poza działalnością w grupie, prowadzą oni także własne gospodarstwa rolne i nie są zainteresowani fakturowaniem każdego zakupu.

Rolnicy powinni mieć również świadomość, że dzięki grupie mogą uzyskać większe wsparcie ze środków UE, niż gdyby ubiegali się o nie indywidualnie.

Zobowiązał się do przekazania materiału, który może posłużyć nowelizacji ustawy, bądź stanowić zaczątek do otwartej dyskusji.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że kilka tygodni temu ustawa ta była już nowelizowana i dała możliwość zrzeszania się w grupy producenckie spółdzielniom i podmiotom prawnym. Np. w spółdzielczości mleczarskiej mogą być tworzone grupy producentów mleka, czy twarogu.

Wyraził pogląd, że niechęć rolników do tworzenia grup może również wynikać z zaszłości historycznych i propagandy, jaka była głoszona przeciwko spółdzielczości w czasie jej likwidacji w latach 90-tych. Teraz trzeba to wszystko odbudować.

Radny Sławomir Szarek – zadał pytanie, kiedy nastąpi pełen rozruch maszyn do sortowania i uruchomienie chłodni umiejscowionych w wizytowanych dziś halach?

Prezes Janusz Stasiak – wyjaśnił, że rozruch nastąpi w połowie sierpnia, kiedy pojawi się na rynku mnóstwo towaru. Obecnie hale te nie uzyskały jeszcze odbiorów przez wszystkie służby. W przeciągu miesiąca wszystkie formalności będą już załatwione.

Radny Bronisław Powierża – wyraził pogląd, że przyjęcie tej inwestycji do Kontraktu było kolejnym krokiem dla poprawy sytuacji rolnictwa w naszym województwie. Decyzja ta była trafna i będzie służyć temu regionowi.

Prezes Janusz Stasiak – podniósł problem przepisów unijnych, które odnoszą się do konieczności oznaczania pochodzenia towaru. Giełda nie ma zamiaru stać się wasalem żadnego koncernu, ale trwają obecnie rozmowy, gdzie strona kupująca nie określiła swoich wymogów. Obecnie obowiązują przepisy, mówiące o tym, że koncern obracający hurtowymi partiami warzyw i owoców, może być jedynie ich dystrybutorem. Opakowanie musi być odpowiednio opisane, z podaniem miejsca pochodzenia owoców i warzyw, a w przypadku np. kartofli jadalnych, muszą być podane numery producenta i dystrybutorów I i II stopnia.

Giełda samodzielnie nie jest w stanie dostać się na rynki europejskie, ponieważ samodzielna akcja promocyjna kosztuje w Europie kilka milionów euro.

Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie informacji do wiadomości.

Komisja przyjęła Informację w drodze aklamacji.

Ad. 2.

Członkowie Komisji otrzymali materiał pt. „Ocena stanu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w kontekście wiosennych przeglądów wałów przeciwpowodziowych w 2004 roku (*załącznik nr 4 do protokołu*).

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że materiał był przekazany ze znacznym wyprzedzeniem i nie wymaga wprowadzenia. Otworzył dyskusję.

Radny Roman Cichoń – stwierdził, że nie wszędzie na wałach rzeki Koprzywianki dokonuje się tak gruntownego remontu wałów, jak oglądany dziś przez Komisję. Podał przykład innego odcinka, który był remontowany tylko przy użyciu folii.

Dyrektor Janusz Kubiakowski – wyjaśnił, że każda taka inwestycja jest poprzedzona specjalistycznymi analizami i projektami, i na podstawie ich wyników wybierana jest odpowiednia technika zabezpieczenia wałów. Jak dotychczas jednostki nadzorujące takie prace nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń do wybranej techniki i jakości robót wykonywanych na odcinkach wałów sandomierskich.

Pan Jacenty Czajka – stwierdził, że nigdy przy pracach melioracyjnych, nawet przy zastosowaniu technik najwyższej jakości, nie ma się 100% gwarancji, że np. dany wał wytrzyma. Tutaj mamy do czynienia z przyrodą, z żywiołami.

Pewne zabezpieczenia są dokonywane w określonych kubaturach i takimi technologiami, na jakie nas stać.

Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie informacji do wiadomości.

Członkowie Komisji nie zgłosili sprzeciwu do ww. propozycji.

Ad. 3.

Członkowie Komisji otrzymali Informację nt. sytuacji epidemiologicznej, stanu sanitarno – higienicznego oraz działalności Państwowej Inspekcji Sanitarnej w województwie świętokrzyskim (*załącznik nr 5 do protokołu*).

Prezentacji materiału dokonała **Pani Anna Stańczak – Zastępca Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Kielcach.**

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Radny Sławomir Szarek – zadał pytanie:

- jaka jest jakość wody mineralnej, i czy na tyle pogorszyła się jakość wody pitnej w kranach, że powinno się ją zastąpić wodą butelkowaną?
- jak Sanepid ocenia obecność na rynku takich produktów jak coca-cola, która zawiera fosforany?

Pani Inspektor Anna Stańczak – poinformowała, że wszystkie ujęcia wody, jakie podlegają kontroli Sanepidu mają dobrą, zdatną do picia wodę. Obecnie panuje moda na wodę mineralną, ale nie jest to związane ze spadkiem jakości wody z kranu. U nas w województwie występuje woda o dużym stopniu twardości, niekorzystna przy schorzeniach nerek, ale bardzo dobrze działająca na układ krążenia. Z kolei często badania wody mineralnej, nawet firm renomowanych, wskazują na obecność azotanów. Należy więc podchodzić ostrożnie do całkowitego zastąpienia wody z kranu wodą mineralną.

Odnosnie drugiego pytania poinformowała, że skoro napój ten posiada dopuszczenie do obrotu i spełnia wszystkie normy, nie może w żadnym stopniu przekraczać dopuszczalnego stężenia tych substancji.

Wiadomo powszechnie jest, że coca – cola i tego typu napoje zawierają dużo fosforanów, które wypłukują wapń i niezdrowo jest ją pić często i w dużych ilościach.

Radny Józef Bąk – zadał pytanie, czy Sanepid badał jakość wody w studniach w gminie Iwaniska.

Pani Inspektor Anna Stańczak – wyjaśniła, że ustawa wyraźnie wskazuje, jakie źródła wody podlegają kontroli Sanepidu. Jest tam mowa o ujęciach dostarczających wodę pewnej zbiorowości, a nie w indywidualnych studniach. W województwie występuje 25 studni publicznych.

Mniejsze studnie mogą służyć jako awaryjne ujęcia wody, jednak najczęściej przekraczają one normy w zakresie stanu bakteriologicznego. Obowiązek dbania o ich stan spoczywa na gminach.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie, jak Sanepid traktuje ujmowanie wody z otwartych zbiorników, takich jak Szymanowice?

Pani Inspektor Anna Stańczak – poinformowała, że na terenie województwa funkcjonuje jedno duże powierzchniowe ujęcie wody z rzeki Nidy w Nowym Kończynie. Wiadomym jest, że wodę o najlepszych parametrach pozyskuje się z ujęć głębinowych, jednak przy ich braku dopuszczalna jest budowa stacji uzdatniania i czerpanie wody z ujęcia powierzchniowego.

Przewodniczący Komisji – poinformował, że w ramach restrukturyzacji służb sanitarnych następuje likwidacja pewnych ośrodków badawczych. Podał przykład Laboratorium w Ostrowcu Świętokrzyskim. Jest to niekorzystne, ponieważ funkcjonuje tam wiele podmiotów produkujących żywność, które będą miały utrudnienie w uzyskaniu odpowiednich atestów.

Pani Inspektor Anna Stańczak – poinformowała, że nie powinno to powodować żadnych utrudnień. Poinformowała, że np. na terenie Niemiec funkcjonuje jedynie 16 laboratoriów badających żywność, za to posiadających kompletną specjalistyczną aparaturę.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że w Niemczech, poza laboratoriami państwowymi funkcjonują jeszcze laboratoria branżowe, które badają określony rodzaj produkcji.

Pani Inspektor Anna Stańczak – potwierdziła te informacje. W krajach UE wszystko przebiega inaczej, dzięki wysokiej świadomości rolników, którzy sami zabiegają o badania swoich produktów, bo wiedzą, że muszą mieć udokumentowaną ich wysoką jakość.

Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie informacji do wiadomości.

Komisja przyjęła informacja w drodze aklamacji.

Ad. 4.

Członkowie Komisji otrzymali projekt planu pracy Komisji na II półrocze 2004 roku (*załącznik nr 6 do protokołu*)

Przewodniczący Komisji – poinformował, że projekt planu uwzględnia propozycje departamentów urzędu marszałkowskiego. Zaznaczył, że dokument ten ma charakter otwarty.

Otworzył dyskusję.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do projektu planu pracy na II półrocze 2004 roku i przyjęli go w drodze aklamacji.

Ad. 5.

Sprawy różne.

Radny Jarosław Potrzezsch – zawnioskował, aby Komisja zobowiązała Pana Posła do rozmowy z Ministrem Rolnictwa nt. problemów z wyrejestrowaniem sztuk bydła ze stada, jeżeli nie ma się informacji na temat stada, do którego bydło to trafiło. Kiedyś dane te nie były wymagane.

Podał przykład własnych problemów, trwających już 6 miesięcy, ze zdejmowaniem sztuk z ewidencji stada. Sytuacja ta dotyczy wielu rolników i trzeba ją kompleksowo rozwiązać. Z wyjaśnień ARiMR wynika, że utrudnienie to jest spowodowane rygorami systemu komputerowego, który nie akceptuje niekompletnych danych.

Drugi problem wiąże się z klasyfikacją działek i „zaokrągleniem” ich powierzchni.

Przewodniczący Komisji – zalecił przygotowanie przez Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji odpowiednich wystąpień do Dyrektora Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie oraz Ministerstwa Rolnictwa.

Radny Jarosław Potrzezsch – skierował do Pana Leszka Bugaja gratulacje w związku z objęciem mandatu Posła na Sejm RP.

Przewodniczący Komisji – Podziękował za gratulacje.

Zaproponował, aby kolejne posiedzenie Komisji odbyło się po 25 sierpnia br. Jest to zgodne z programem sesji Sejmiku.

Posiedzenie Komisji zostało zakończone o godz. 14:00.

CZĘŚĆ III

(Oddział Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sandomierzu, ul. Mokozyńska 3)

Członkowie Komisji uczestniczyli w prelekcji nt. „Kształtowanie świadomości ekologicznej i postaw proekologicznych wśród uczniów szkół wiejskich zrzeszonych w klubach 4 H oraz wśród mieszkańców lokalnych społeczności w Województwie Świętokrzyskim” – przedstawionej przez prof. Kazimierza Wiecha – Prodziekana Wydziału Ogrodniczego Akademii Rolniczej w Krakowie oraz Panią Barbarę Bubień – opiekuna Grup 4H z ramienia Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kielcach.

Materiały z ww. wykładu stanowią *załącznik nr 7 do protokołu*.

Protokół sporządziła:
M.Solińska – Pela

Przewodniczący Komisji

Leszek Bugaj